

*Sygn. akt XI W 11553/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Monika Krajewska,

W obecności oskarżyciela posiłkowego S. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku oraz 8 marca 2016 r roku w W.

sprawy **O. C.**

córki P. i M. z domu R.

urodzonej dnia (...) w W.

**obwinionej o to, że:**

w dniu 15/16 sierpnia 2015 r. w W. przy ul. (...), będąc odpowiedzialnym za nagłośnienie w lokalu (...) poprzez głośne odtwarzanie muzyki, zakłóciła ciszę i spoczynek nocny S. K.,

tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

**orzeka:**

I. obwinioną **O. C.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw skazuje ją, zaś na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 1000 (jeden tysiąc) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 11553/15

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W budynku przy ulicy (...) w W. funkcjonował klub muzyczny (...). Osobą odpowiedzialną za poziom głośności odtwarzanej muzyki była O. C., pracująca w klubie na stanowisku menadżera, oraz inne osoby pracujące w klubie w innych porach lub zastępujące O. C.: T. A. oraz M. K..

W nocy z dn. 15 na 16 sierpnia 2015 r. ok. godz. 23:15 do lokalu mieszkalnego S. K., znajdującego się w budynku przy ul. (...), w pobliżu którego funkcjonował klub (...), docierały odgłosy muzyki odtwarzanej w tym lokalu, w szczególności słyszalny był rytm granej muzyki. Głośne dźwięki wydobywające się z klubu były dla S. K. bardzo uciążliwe: hałas

uniemożliwił mu zaśnięcie, przy czym z uwagi na wysoką temperaturę powietrza S. K. chciał uniknąć zamykania okien. W związku z zaistniałą sytuacją S. K. zgłosił zakłócenie spoczynku nocnego policji.

Na skutek zgłoszenia w dniu 15 na 16 sierpnia 2015 roku ok. godz. 23:35 na ul. (...) udał się patrol Policji w składzie: Ł. M. i M. D., który otrzymał polecenie radiooperatora Stanowiska Kierowania (...). Podczas interwencji S. K. oświadczył, że przeszkadza mu głośna muzyka wydobywająca się z jednego z okolicznych klubów, przez którą nie może spać. Oznajmił, iż sytuacja ta notorycznie się powtarza. Funkcjonariusze stwierdzili, iż w mieszkaniu zgłaszającego we wszystkich pomieszczeniach słychać było głośną muzykę. Ustalili, na podstawie zasłyszanych tonów oraz głośności muzyki i kierunku, z którego dobiega, iż wydobywa się ona z klubu (...). Następnie udali się do klubu, gdzie zastali zarządzającą lokalem wówczas menadżera O. C.. Menadżer poinformowana o przyczynie interwencji stwierdziła, że nie można ściszyć muzyki, gdyż przy cichszej muzyce goście nie będą tańczyć, jednocześnie odmówiła przyjęcia mandatu karnego kredytowanego nakładającego na nią grzywnę. Funkcjonariusze Policji poinformowali wówczas O. C., iż w związku z odmową przyjęcia mandatu zostanie skierowany przeciwko niej wniosek o ukaranie do Sądu. Interwencja Policji nie odniosła oczekiwanego przez zgłaszającego rezultatu. Dopiero około godziny 5:45 muzyka ucichła.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** zeznań świadka S. K. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 27.01.2016 r. 00:11:46 – 00:44:24), zeznań świadka Ł. M. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 08.03.2016 00:05:08 – 00:23:10), zeznań świadka M. D. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 08.03.2016 00:24:48 – 00:34:54) zeznań świadka T. A. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 08.03.2016 00:38:11 – 00:49:17) zeznań świadka M. K. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 08.03.2016 00:51:00 – 01:22:52) notatki urzędowej (k. 1), pisma oskarżyciela posiłkowego zawierającego sprzeciw od wyroku nakazowego (k. 33), pisma oskarżyciela posiłkowego (k. 49-53).

Obwiniona O. C. na rozprawie w dn. 27 stycznia 2016 r. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu oraz skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 55).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy uzasadnia uznanie O. C. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się w znacznej mierze na zeznaniach świadków: Ł. M. oraz M. D.. Świadkowie ci przedstawili wszystkie istotne okoliczności związane z przebiegiem czynu zarzucanego obwinionej. Przyznali, że w nocy z 15 na 16 sierpnia 2015 r. przeprowadzali interwencję w sprawie zakłócania spoczynku nocnego na szkodę lokatora mieszkania przy ul. (...) i podczas rozmowy z nim słyszeli w mieszkaniu wyraźne dźwięki muzyki. Ustalili na podstawie głośności muzyki i kierunku, z którego dobiega, iż dobiega ona z klubu (...). Jak zeznawali dalej, bezpośrednio po tym udali się do klubu (...) przy ul. (...), gdzie rozmawiali z menadżerem, O. C., która była odpowiedzialna za odtwarzanie i głośność muzyki w klubie i która odmówiła przyjęcia mandatu karnego za popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 kw. Zeznania funkcjonariuszy policji Sąd uznał za wiarygodne. Podczas zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania Ł. M. i M. D. pełnili czynności służbowe, wobec tego uważne czynienie spostrzeżeń było elementem ich pracy. Z interwencji została sporządzona dokumentacja (notatka, k. 1), której treść została potwierdzona na rozprawie zarówno przez redagującego ją funkcjonariusza. Ponadto w zeznaniach obu funkcjonariuszy brak jest zasadniczych rozbieżności, pomimo upływu czasu i wielości podejmowanych interwencji. Z powyższych względów zeznania Ł. M. oraz M. D. Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, kluczowy dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Istotnym dowodem były także zeznania S. K., występującego w niniejszej sprawie w roli oskarżyciela posiłkowego. Świadek złożył obszerne zeznania, logiczne, szczegółowe, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Przede wszystkim oskarżyciel posiłkowy potwierdził, iż muzyka wydobywająca się z klubu (...) w nocy z 15 na 16 sierpnia 2015 r. była głośna i uciążliwa, przez co nie mógł spać i normalnie funkcjonować. Dodał, iż interwencja

Policji nie odniosła rezultatu i po odjeździe policjantów muzyka nadal grała bardzo głośno, co uniemożliwiało mu sen. Taki stan rzeczy miał trwać do godziny 5:45, kiedy muzyka ucichła. Zeznania S. K. są przy tym zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Opisane zeznania posłużyły zatem Sądowi do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd oparł się częściowo na zeznaniach świadków T. A. oraz M. K.. Świadkowie ci zgodnie przyznali, że w lokalu (...) w nocy z 15 na 16 sierpnia 2015 r. była grana głośna muzyka i odbywała się większa impreza. Świadek M. K. przyznał nadto, że zorganizowano koncert: muzyka nie była odtwarzana, a grana na żywo, w związku z czym mogła być głośniejsza, niż zwykle. Wymienieni świadkowie byli też zgodni co do tego, że urządzenia nagłaśniające były wyposażone w tzw. limity, a sam lokal w szereg zabezpieczeń fizycznych (kurtyny dźwiękoszczelne) mających zapobiegać nadmiernej emisji hałasu. Jednak jak wynika z ich zeznań nie było jeszcze wówczas zamontowanego dachu nad podwórzem kamienicy przy ul. (...), w związku z czym muzyka mogła się wydobywać z lokalu dzięki architektonicznemu kształtowi budowli (studni – kamienicy z podwórzem). Wyżej opisane zeznania jako nieprzeczące ustaleniom poczynionym na podstawie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zostały zaliczone w poczet wiarygodnego materiału dowodowego.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom ujawnionym na rozprawie w postaci: notatki urzędowej (k. 1), pisma oskarżyciela posiłkowego zawierającego sprzeciw od wyroku nakazowego (k. 33), pisma oskarżyciela posiłkowego (k. 49-53).

Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie nie opierał się na złożonych do akt sprawy: decyzji nr (...) (k. 87-88), decyzji (...) (k. 89-90), pomiaru hałasu emitowanego do środowiska sporządzonego przez spółkę (...) (k. 68-85). Dokumenty te nie mają w ocenie Sądu wpływu na poczynienie ustaleń faktycznych, albowiem nie mają bezpośredniego związku z przedmiotem niniejszego, wykroczeniowego - postępowania.

Sąd biorąc pod uwagę dowody przeprowadzone w sprawie, uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw.

Zgodnie z art. 51 § 1 kw kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Jak wynika z poglądów doktryny, „przedmiotem ochrony określonym w art. 51 jest prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy w jej podstawowej postaci określonej w § 1 komentowanego przepisu może nastąpić poprzez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku, a zatem takiego zachowania się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, i które jest zdolne zakłócić spokój, porządek publiczny spoczynek nocny albo też wywołać zgorszenie w miejscu publicznym”. (Wojciech Jankowski, komentarz do art. 51 kodeksu wykroczeń, LEX). „Użycie przez ustawodawcę określenia „zakłócenie” wskazuje, że chodzi o wywołanie gdzieś niepokoju, zamieszania, naruszającego ustalony porządek, normy współżycia społecznego (...) Przez spoczynek nocny, o jakim mowa w art. 51, należy rozumieć czas przeznaczony na odpoczynek nocny, który przyjmuje się zwyczajowo na godziny pomiędzy 22 a 6 rano. Zakłócenie spokoju nocnego zachodzi wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, jaki zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie radia, telewizji, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. Z naruszeniem komentowanego przepisu będziemy mieli do czynienia nawet wówczas, gdy działanie sprawcy samo przez się nie jest naganne, np. gra na instrumencie muzycznym, przestawianie mebli, wbijanie gwoździ czy wiercenie otworów itp., oczywiście pod warunkiem że zachowanie takie odbywa się w czasie, gdy musi panować spokój umożliwiający odpoczynek, i jednocześnie narusza czyjś odpoczynek. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba, która skarży się na zakłócenie spokoju nocnego, spała, czy też nie, może ona bowiem odpoczywać we wskazanym czasie w każdej wygodnej dla siebie formie, istotne jest tu więc naruszenie jej prawa do

odpoczynku, a nie tylko snu. (...) „Do odpowiedzialności za czyn z art. 51 § 1 kw może być pociągnięta osoba, w której dyspozycji pozostaje źródło niepokoju zakłócające spokój (...), a której zachowanie jest bierne, czyli równoznaczne z jego utrzymywaniem.” (Wojciech Jankowski, komentarz do art. 51 kodeksu wykroczeń, LEX).

W niniejszej sprawie zachowanie obwinionej odnośnie przypisanego jej czynu polegało na zakłóceniu spokoju i spoczynku nocnego S. K., poprzez odtwarzanie głośnej muzyki w lokalu (...), w którym to lokalu obwiniona pracowała na stanowisku menadżera.

S. K. oceniając hałas dobiegający z klubu (...) jako szczególnie uciążliwą wskazywał samą głośność odtwarzanej rytmicznej muzyki z wyraźnie zaznaczonym rytmem. Fakt, iż muzyka grana w klubie (...) była wyraźnie słyszalna w mieszkaniu oskarżyciela posiłkowego potwierdzili interweniujący funkcjonariusze Policji: Ł. M. oraz M. D.. Co więcej, pracujący w klubie (...) oraz M. K. przyznali, iż w (...) jest grana głośna muzyka, zwłaszcza w czasie koncertów, gdy organizatorzy imprez mają mniejszy wpływ na głośność dźwięków, a to z uwagi na ograniczone możliwości odpowiednich urządzeń, tzw. limiterów. Pracownicy klubu przyznali ponadto, że klub stosuje rozwiązania architektoniczne mające na celu zredukowanie poziomu hałasu wydobywającego się na zewnątrz w postaci kurtyn dźwiękoszczelnych oraz wybudowania zadaszenia nad dziedzińcem kamienicy, lecz nie wszystkie te rozwiązania były zastosowane w nocy z dn. 15-16 sierpnia 2015 r.

Zatem zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza fakt, iż obwiniona w dniu objętym zarzutem, będąc osobą odpowiedzialną za nagłośnienie w lokalu (...), poprzez głośno odtwarzaną muzykę zakłóciła ciszę i spoczynek nocny S. K..

Obwiniona, jako osoba nadzorująca działalność klubu (...) w nocy z dn. 15/16.08.2015 r. była odpowiedzialna również za odtwarzanie dźwięku oraz jego natężenie. W jej gestii leżało, aby nie doszło do zbyt głośnego odtwarzania muzyki i w konsekwencji zakłócenia spokoju mieszkańcom pobliskich budynków. Prowadzenie lokalu w bliskim sąsiedztwie lokali mieszkalnych musi wiązać się dla osób odpowiedzialnych za odtwarzanie muzyki z pewnymi naturalnymi ograniczeniami związanymi z koniecznością poszanowania praw każdego człowieka do niezakłóconego odpoczynku. Decydując się na nadzorowanie lokalu funkcjonującego w określonej porze i o określonym charakterze, a przede wszystkim w zamieszkałej okolicy obwiniona, godziła się z tym, że głośne odtwarzanie muzyki w porze nocnej będzie powodowało co najmniej dyskomfort mieszkańców. Wobec tego, że interwencje Policji zdarzały się już uprzednio, powinna tym bardziej mieć świadomość powyższego.

Zderzają się tutaj dwie potrzeby, dwa aspekty społecznego funkcjonowania tj. z jednej strony działanie lokalu, nastawione na zysk z prowadzenia działalności gospodarczej, zaś z drugiej strony prawo okolicznych mieszkańców do ochrony ich spokoju. W ocenie Sądu w porze nocnej nie można jednak mówić o dopuszczalności jakiegokolwiek hałasu, poza odgłosami naturalnej i normalnej egzystencji, którymi na pewno nie są odgłosy odtwarzanej muzyki. Nawet chwilowe emitowanie głośnych dźwięków powoduje wytrącanie ze snu, zakłócając odpoczynek nocny. Obwiniona zdaje się nie dostrzegać, jak uciążliwa jest działalność klubu dla oskarżyciela posiłkowego. Konieczność mieszkania w miejscu, gdzie w nocy nie można spokojnie odpocząć, dla każdego stanowiłaby znaczną uciążliwość.

W ocenie Sądu, zgromadzony i szczegółowo oceniony powyżej w uzasadnieniu materiał dowodowy wskazuje, że to właśnie na obwinionej ciążył obowiązek i konieczność zadbania o odtwarzanie muzyki na właściwym poziomie i prowadzenia lokalu w sposób niezakłócający spokoju osób trzecich. Obwiniona była zobowiązana do przedsięwzięcia takich środków, które nie doprowadzałyby do zakłócenia nocnego odpoczynku okolicznych mieszkańców. Powinna ona zatem dbać o ewentualne obniżenie głośności i natężenia odtwarzanej muzyki, mając na uwadze potrzeby okolicznych lokatorów do ich spokojnego funkcjonowania w porze nocnej. Jakkolwiek w klubie zostały wprowadzone rozwiązania, które miały ograniczyć emisję hałasu, to jednak – jak wynika to z zeznań świadków: S. K. oraz interweniujących funkcjonariuszy Policji, a także częściowo T. A. oraz M. K. – nie były one skuteczne. Obwiniona mając świadomość tego i będąc poinformowaną w trakcie interwencji, że muzyka zakłóca spoczynek nocny nie podjęła żadnych możliwych działań, choćby w postaci przyciszenia muzyki za pomocą dostępnych urządzeń.

Zdaniem Sądu stopień winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionej jest wysoki. Należy zauważyć, że obwiniona swoim zachowaniem naruszyła elementarne zasady współżycia społecznego, wykazując tym samym lekceważenie dla potrzeb osób do niezakłóconego odpoczynku w ich mieszkaniach. Trudnym do przyjęcia jest, iż obwiniona nie zdawała sobie sprawy z uciążliwości, jaką niesie muzyka nadawana w godzinach nocnych dla mieszkańców okolicznych budynków, w tym budynku przy ul. (...).

Obwiniona ma ukończony 17 rok życia, a ponadto nie zachodzą wątpliwości odnośnie jej poczytalności. Biorąc, zatem pod uwagę całokształt materiału dowodowego, Sąd nie miał najmniejszej wątpliwości odnośnie zawinienia obwinionej w zakresie przypisanego jej czynu opisanego w art. 51 § 1 Kodeksu wykroczeń i wymierzył za popełnione wykroczenie karę grzywny w wysokości 1000 złotych.

Sąd, wymierzając karę kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw. W ocenie Sądu wymierzona obwinionej kara grzywny w wymiarze 1000 złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia przez nią wykroczenia. W ocenie Sądu, orzeczona kara grzywny spełni przy tym swoje cele w zakresie prewencji szczególnej, to jest sprawi, że obwiniona nie popełni podobnego wykroczenia ponownie. Orzeczona kara będzie stanowić dla O. C. wystarczającą dolegliwość i jednocześnie – uświadomi jej naganność jej zachowań, a ponadto spełni funkcję ostrzegawczą i hamującą przed podejmowaniem w przyszłości działań naruszających porządek prawny. Kara orzeczona wobec obwinionej, czynić będzie przy tym zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, jednocześnie unaoczniając społeczeństwu nieuchronność represji karnej w przypadku podjęcia zachowania niezgodnego z obowiązującymi normami prawnymi. Tym samym kara ta właściwie zrealizuje cele w zakresie prewencji ogólnej. Jednocześnie zmotywuje obwinioną do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego i zachowania niebędącego uciążliwym dla innych osób.

Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, iż sąd właściwy do rozpoznania sprawy o wykroczenie w sytuacji, gdy stwierdzi po stronie obwinionego zawinienie w zakresie popełnienia wykroczenia może wymierzyć mu karę lub środek karny przewidziany w Kodeksie wykroczeń lub innych ustawach przewidujących odpowiedzialność za wykroczenia. W gestii sądu właściwego do rozpoznania sprawy o wykroczenie nie leży natomiast nałożenie na obwinionego innych środków, nieprzewidzianych w wyżej wymienionych aktach prawnych. W szczególności zaś w realiach niniejszej sprawy Sąd nie miał możliwości nałożenia na obwinioną obowiązku powstrzymania się od naruszeń w postaci zakłócania spoczynku nocnego. Sąd może oddziaływać na obwinioną jedynie represją w postaci wymierzonej kary, za popełnienie konkretnego czynu, oznaczonego co do miejsca i czasu. W ocenie Sądu wymierzona kara, jak już to zostało stwierdzone będzie wystarczająco wysoka, aby zapobiec popełnieniu przez O. C. podobnego wykroczenia, godzącego w spokój i spoczynek nocny na szkodę S. K..

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 100 złotych tytułem opłaty sądowej, ustaloną na podstawie art. 3 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118 poz. 1269).